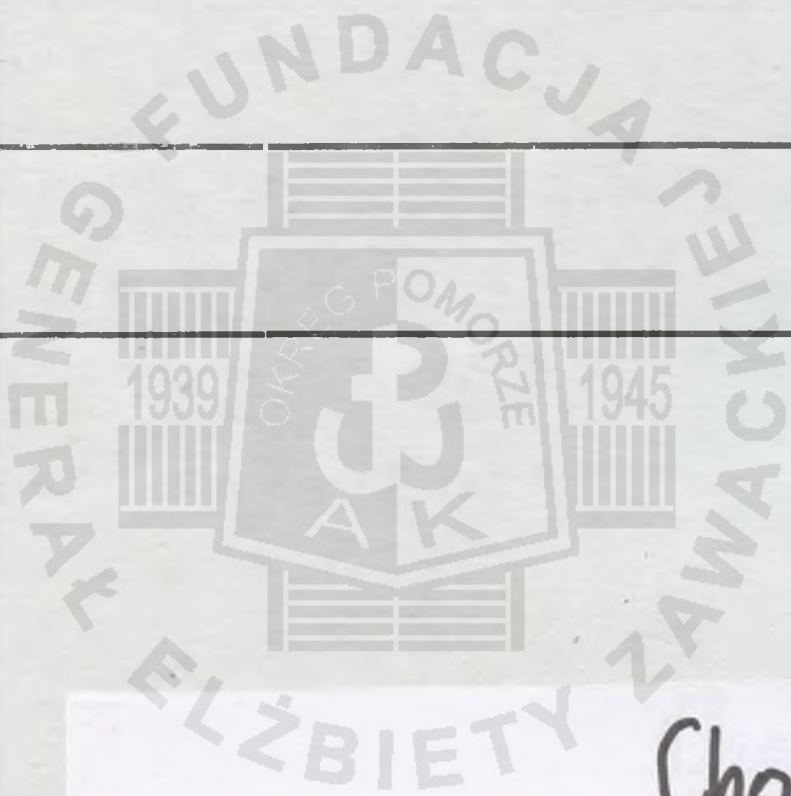


Ar. wum i Mu. um Pomorskiej Rajowej  
87-100 Toruń, 22 186  
N: 10 25 127-28-29 36  
Nr r-ku 82 1090 1500 0000 0000 5002 0244

opr. X 199  
108.



Chojnice  
taj. zorg. nauka.  
052

Jur Teofila

UK: 742/1753 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI

*Jur Teofila*  
.....  
*P: K: 442/1753 Pom.*  
.....

*Chojnice taj. zorg. menu.*  
.....  
*-002*

I./1. Relacja *n: 7 s. 1-12*

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

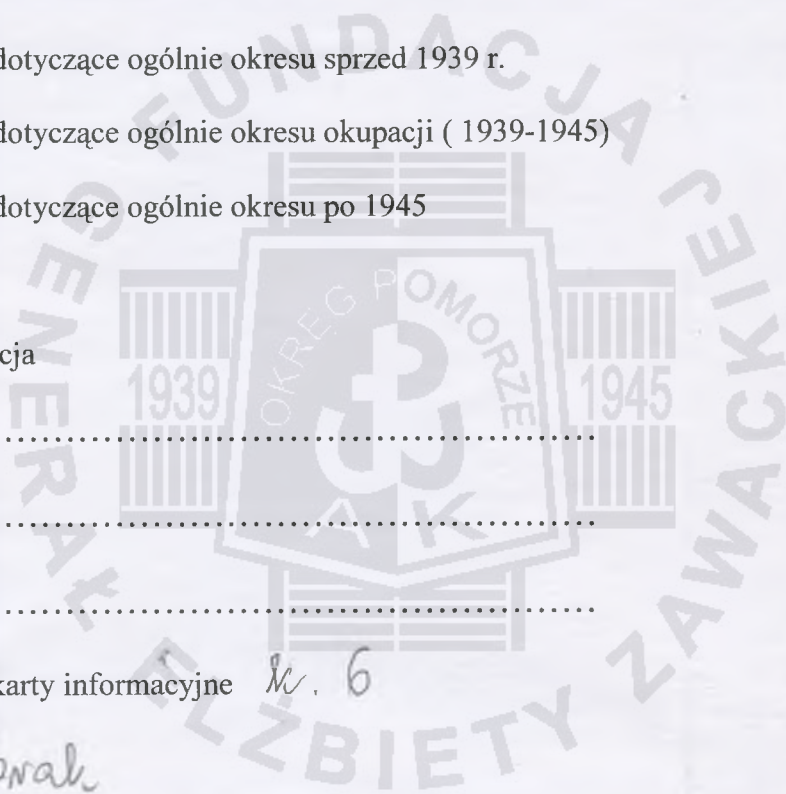
.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne *n. 6*

VI. Fotografie *brak*



I/11. Relacja - Jnr Teofila:

1. Relacja Teofili Jnr, opis  
oryg. - brak daty

lc. 7 s. 1-12



Jur Teofila em. nams.  
Kombatant  
Golubkię Przeszłość  
Chojnice 1891 800  
31 stycznia 52

Fundacja  
Archiwum Pomorskiej  
Amur Krajowej

ul. Piłkarski 37 p. 23

87-100 Toruń 4 Strzedzia C  
urp. Chojnice

Otrzymałszy przesłane mi dane nie mogłam zaraz  
zdać relacji gdyż byłam chorą, oprócz tego mam pod  
swoją opieką 35 letnią córkę (z adopcji) zmarłej mojej siostry  
Zofię (nams.) która doznała amputacji nogi po strasnym  
wypadku oraz jej córeczkę, Kasię liczącą 12 lat.  
Obecnie stan mojego psychicznego stanu jest taki, że  
mogę spełnić gorące, ale bardzo prośbę.

Podawać będę dane według schematu relacji.

1. Dane osobowe:

1. Jur Teofila
2. Miata i miejsce urodzenia - 1. XI. 1913 Gromadno  
pow. Bydż.
3. Imiona rodziców: Jan Jur, Halena z domu Kotarek.  
Ojciec z. ~~1940~~ roku był relikwiarzem. Po wyprawieniu do  
z Gromadna pełnił funkcję posterunkowego Policji Państw.
4. Obecny adres. Rodzice moi nie żyją. Jestem samotną  
mieszkaniczką od 1946 r. w Chojnicach 31 stycznia 52

2. Dane zawodowe:

1. Ukończyłam Szkołę Wydziałową w Chojnicach  
a potem Seminarium Nauczycielki w Bydżowie  
ukończyłam je dyplomem Nauczyciela.
2. Przebieg pracy zawodowej.  
Od otrzymania dyplomu do roku 1936 byłam  
bez pracy. Później moi rodzice bardzo byli dumni,

ze mnie pracowałam 3 lata <sup>2</sup> zupełnie bezpłatnie<sup>2</sup>  
moje ogromne zadowolenie. Pracowałam domywnie, kartę  
půjse mauro. Ładnych dniach, najszczyt jakiegoś urlo-  
py w kier p. Franciszki Szablowski (sek. nr 2) długo  
a nawet w niektórych okolicach w powiecie, jak Gochowice  
kiedy mógł kol. Wycedł wówczas kier. który w 4 dzień  
nie mógł wystrzelić stanowisko państwowe w 4-wie  
ona przenieść się do urzędu, zostawiając swój etat,  
kier. Szkoły powierzyła mi ten etat 70 tys dla mojej  
rodziny wówczas bardzo wielki sukces finansowy.

W tym czasie bezrobocie mojego prowadzitan dnuw  
na, Karcerstwa, szkolna. Ukonycała Szkoła Horeczka  
Instruktorska na, Poczta Horeczka. Dniażus moją  
prowadzitan dalej, aż do 1.11.39.

W. Drobki zyciomy okupacyjny.

Przeprasz od się dla mnie od Zaraz.

Pamiętam tutajsi Pioncy czwórki - dwudziestki wuj narodowi  
szali mnie z defektu, które wraz innymi prowadzitan  
własnie przed siebie których kalendarz pracy: Engel  
dwójsta, po przeciwną stronę Linnan - kalendarz Anny  
Szali mnie, o czym wiedziałam, z czego pamiętam  
się latam. Zapamiętała mnie.

Na posiedzeniu wzesim 39. Pioncy zwobali nauca,  
pobskich na konferencję - Była ona w rok. nr 2  
Och! jak ja się pamiętam. Wzięła mi się w moją  
pamięć.

Było nas dwój, pełna klasa. Karali nam napisać  
amizet, prodać imię, narwisko mniejące samierkami.  
We wiosku niechisny przed prośbo zatrudnienie  
nas jako menedżerów. Pali się tego nie utrzymić,  
Pisali i psokali, niektórzy twarze były pełne na  
pacy: "Boże, jak ja dzisiaj dołam się do domu." Por

mas to prof. Samsicki, który właśnie siedział na murze. 3  
Po skończeniu konferencji władzy materialistycznej jak na  
stronach do domu.

Ale będąc już w domu, powiadomiłam siebie, że sko-  
biłam wszelkie grupatki. Przecież ja nigdy nie była  
naucz. niemiecką, to zwolitan? Policzam do impaktów  
ty proste, o wyperformie wronku. (!) decyduję do domu  
jako straż.

Wtedy, wczoraj, wtedy podjęłam decyzję opuścić Chłopi  
co ale to motywacja? Cyceć moją nie parował. Co?  
Jaka to Biblia Polka, nie chce cię przyjąć? Pociągłam po  
potrzebie moją modlą się, ale decyzję nie zmieniłam.

Byłam na ulicy - w miesiącu Zawsze jako że coś  
z nieznanym. Sledzili, gdzie mieszkałam. Mieszkałam w tym  
ojcu. Rano przylizali do muru aż na II piętro, gdzie mieszka-  
łam, ale upadłam do domu. Wie wiesz! Na drugi dzień  
ojciec zgodził się, udzielił mi swojego przyzwolenia  
i w przedramieniu uciekałam, tak uciekałam w Chłopi.

Szłam, gdzie były pomieszczenia, do celi, to własnej  
drogi do krawczych iwa mieszam. To, mojej ucieczce towarzyszy  
są mi donosimy tylko kolunmy, a jak wiadomo  
"Hay, hi, haylo". Jakże to było straszne przeżycie. Wresz-  
cie dotarłam do jakiegoś mieszkania przed Łobzami. Tu mieszka-  
łam nad górą. Rano szłam rękami drogi do krawczych.

Byli oni dla mnie niedobry, straszliwi, krawczy  
niezadowolone. Po jakimś czasie palenie wyszłam na  
pole, drogą, i szłam do nieznanego mi wsi. Pytałam  
krawczan, spragnione, a na drzewach były takie cudne  
jabłka. Razbierałam ich kilka, i szłam do szolki.  
Szłam mi olopiało, bo wieszam o polskiej robocie.  
(Była wisi polsko - niemiecka. Toż jażelowo było Wypusko.  
Była tutaj pełno ludzi. Byli to krawczy panu gospodarzy  
mi, którzy mieli te wszystkie wsi przed wyświe-  
szeniem do Petrusia. Byli tu dziadkowie, ich dzieci i krawczy  
Była około 12 osób. Miał gospodarzy w ubiegłym tygodniu.

tygodni został aresztowany i rozstrzelany. Długo to, gdy ja przylatowałam, wierząc, że on, ale o wszystkim w których wciąż się strach, bo to, przyjeżdżam przez Włochy. Była to polska rodzina Lucyly gospodyni Maria, 4 dzieci i gromadka wędek swoich, przegrywanych kieszonkowych. Podano mi nie-tychomiasz kuchenki cięte w Kroszku, które smak mam jeszcze w ustach, gdy to wspominałam.

Przez kilka dni odwiedzałam gospodyni kim jestem, dlaczego niekam. Nie pozwoliła mi odwiedzić tam, gdzie byłam i gdzie mnie nie chciała, ahażono. I tole pozostałam.

Miałam tyle kłopotów. Wcześniej nieprzewidywanej wesoły byłby pełne worki. Babci przelała a ja wolałam mi dorobki, żeby być jak autorki, wtedy skądś, a rapki, w było potrzebne.

Gdy akcja wysiedlenia nie była rozpoczęta, tożnie mam razi, moje dzieciorynki wraz z ich mamą. Wciąż było mi żożek Szymonak, bresław Wyced, do zorganizowanego tegoż manewra.

Odbywało się nas wczoraj. Wzięte Karłowice i talerze błobitych owoców, między moje piłke, spracowane wiedzy dzieci. Fotografio, grammatyka, a owinie praktycznie zdobywałam dawać w dzień. Piszący wypracowania i tajnie. Inne dziedziny wiedzy: geografio, anatomio matematyka nie następowała trudności. Byłam lekko-nybilna. Jednego razu mi udało absolutnie żadnego do-woodu tożsamosci wybrać się do Bydgoszczy. I tu o mało nie zostałaam aresztowana. Utratałam mnie tylko kochi wog wydatkiem, że kontawili mnie sama.

Tutaj w Łazarkowie zostałam aż do końca okupacji. Tu zdobyłam to ukochanie moje rodzinne, okupacyjne, której zawdzięczam życie. To ich zasługa, że żyję, że teraz kiedy to moje 2 siostry potrzebują opieki, moralnej pomocy, duchowej wiary rodzinnej ja, żyję dla nich. Co by to było, gdyby nie zgineła gdzieś w lagrze, albo w Dolinie Smierci w Chojnicach, jak zgineła mądrzej, starsi ode mnie kochali. Ja byłam najmłodsza. Ale pasję życia, żyć, żyć za wszelką

cewe, nawet jedząc anche kartofle ale dzisiaj w ca- 5  
zamiar to, co dyktowało moje stworzone serce  
i umysł.

Do dzisiaj pamiętam ten kubek mleka podany  
mnie gdy brakło mi tchu, odrażęci przeważnie  
wyjechać kim właściwie jestem.

Gdy i oni byli wywabzeni z tamtym razem  
do miłkosa, ale ta przeogromna parcja dykt  
nie umiała pnie, „Saba ke mus, krok, w krok  
proroczo do własnego celu.

Moje dniemcytki po okupacji kontynuowały dalszą  
naukę w bliźniach u nas, potem skonięły Siem  
Nawoz, zostały naukowielkami, przygotowały swoje  
ulubione, wieści i nawet zostały kierownikami sekret  
i dyrektorami. Dążyć do nie porażki. Ale to  
przez długi rok nie akceptowały pryncypium  
niepamięci Zawsze.

Boże, błogorodny im!!

Przez tajnego naukowca materiału jenerze do Forumy.  
Pamięć wszech <sup>tożsamość</sup> koncentrowanych, Pomadkami co z moją  
adresów mierzonych po wrot, którym stęgnie przy pomocy  
tej mojej robimy zdoływatam z gnuości, Szy parski z ciężko  
odzież (skarparki, nawiązunki, które sama robiłam.  
Zdoływatam z gnuości bogats w witaminę, (cebula, czosnek,  
wędzonka... Najgorzej było z zamianami parnie na porcie  
i ich wyżytki, To to strach, samozajęcie trzeło być,  
aby najspokojniej je nadać, wyszła. Na mijsce tego,  
który mianem, (zajmą) otrzymanym od p. Saabhuskiej  
moje adresy. Kilka lat je przechranywałam, potem  
zainicjowałam, gdyi do tej akcji do mnie tak wielki  
humanitarnej mi przypisano wielki wagi  
jedynym statym odliocą był moim imp. miodny Stanisław Pomyński  
który bluzkę końca wojny. Pracował potem w Kuratorium Szkolnym  
w Forumy



Niektórzy po okupacji wyawili się, przyszli prosić  
 wac mojej siostrze <sup>Linette</sup> za paraski. Ona mogła je wyzyskać  
 na swoje mokrisko. Moja matka u tej okazji brała wyzysk  
 Ja zawsze gawadziłam jakbyś tam fikcyjnie, bo tam  
 się mawiało, kieszorzyć to, o co tyle lat mabiegnęła  
 żeby dotrzeć końca wojny.

Bóg pozwolił mi dotrzeć mimo trudności  
 nie exercejcie Pa okupacji wrócić do domu, pracowała w  
 Nr 2 p. Szablenskiej

Zdebyłam specjalizację w Forumni na Wyższym Kursie Naukowym.  
 ze z rokiem 1942. polskiego historii, w 1947 r.

W dane dotyczące ostatnich dni w czasie okupacji  
 Rodzina moja nie przyjęła żadnych listy niemieckiej.

Wraz z: Ojciec Jan, Jan, (6a)  
 żona Walentia

Zostali Polakami: do końca. Wyznawali ich reszta  
 do amuzano do podziem, do adolektowania się  
 na listy niemieckie. Brat mój Jan, (mój młodszy)  
 mimo, że werbowano kabałnie w tym wieku etapem  
 do wojska, nie przyjęł listy i jego nie podziem, do  
 Ukrywał się w piwnicy, uciekał przed widokiem  
 Niemców ale nie podziem. Pozostał pamiętając  
 po ojcu, aboby zegarek z napisem: Bóg i ojczyzna,  
 Rodzina cała miała „Kaukants” z napisem Pole

otrzymywała kumiejszone poręgi symbozowane, byliś, ale  
 byli karandachami, ale nie przyjęli. )

Zostali Polakami.  
 Brat mój przeżył na Politechnice Gdanińskiej, zdobył dyplom  
 w adyabito aż po doktorat.

(6a)

Vi Dame dotychczas estaukoi roobrimy

Ojciec mój Jan, w czasie okupacji pracował  
fizycznie. (Nie pamiętam gdzie) Ponieważ  
przed okupacją był funkcjonariuszem

Policji Państwowej karoz po okupacji obja-  
wiał się w nas jakiś obywatel (nazwano  
UB), bezskrypcyjnie ojca do szpitalu Kasin.

Bezad jego portfel, zesłał innych wymyśle-  
nych dokumentów, jakich ojciec nie  
miał. To potwierdziło się często. Zastąpiam  
naz ojca okupacyjnego dokumenty, słane  
go potem, nico doziały a uniemożliwi-  
mo nowego. Miałam tego dość.

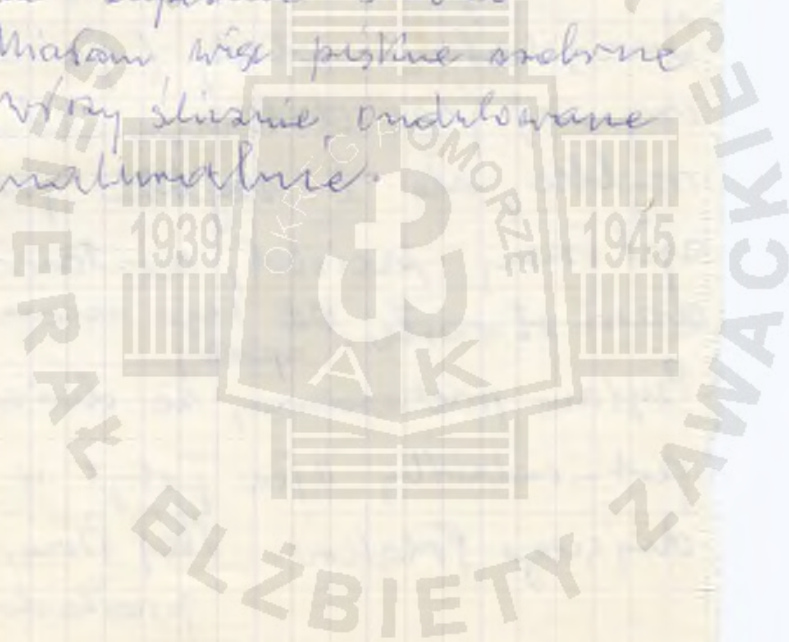
Zarządzałam wtedy (ja niektóre działo-  
wymaga) jego dokumentów. Wtedy ten  
szybko, ale b. szybko przeprosi  
apł onay mielit, kontynuowały wszystkie  
dziwi otwarte. Od tego czasu uniaśniają

Byłam przekonana, że dział dowid, który  
potwierdziłby ojca polity w V-owie, przesła-  
dziejcego Polaków. Mój Boże, kwi ojciec,  
prześladować Polaków.

W dalszym kątach mają 8  
był inżynierem Górnim Mięso  
Matka prowadziła liany masę  
dan.

A ja pracowałam jako nary  
w kł. Podst. Wz. w Olszynie  
Lisze nam było, musi mieć  
zanadto, a każdy w mas  
chciał się wyżyć. Rodzice pracowali  
na mas. k. przyznaniem postępnym  
i całej dodatkowej robocie prace

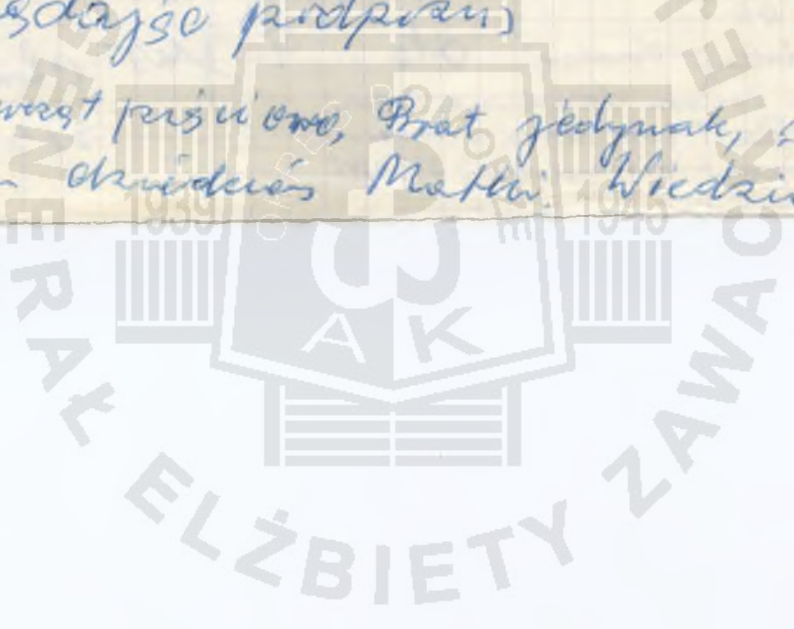
Chciałam jeździć mielnice  
nie, że wyjechałam do domu  
ale zupełnie siwa  
Miałam więc pełną ochotę  
wtedy służenie, undulowane  
niekiedy.



Wielkie nadzieje, że moja rodzina nie przyjsza  
 żadnej listy mamiackiej posiada moja Matka.  
 Wtóry tam raz zostali wrzyscy wezwani do  
 uszdu aby się wnoszą adoklornować.  
 Stali w rodzinie czyste używanie i to projektowo.

Thuridego po kolei pytali: Wollen Sie Deutsch  
 bli sein? Nein  
 gdy doszli do Matki, to karciansta pisiu  
 wofajso: Nein - Oja ginie nie pytali  
 Niemiec kraykngt. "Raus" "Raus" Wszystko  
wielko  
 Takim sposobem ginie miosog, nie magerali  
 rodziny biedzajso podpisem

Nos było dziewięć pisiu one, Brat jedynak, najmlodszy  
 był ukochany dziadkiem Matki. Wiedziaba Ona.



NO

(8)

że gdy się przytomnie zdecydowałem, brat awanturę  
porobany do Wojaka na Stalingrad,  
Tam, właśnie zginęło wielu jego kolegów.

Dochodząc latki do pięćdziesiąt, mając 17 lat we wrześniu 1939r.  
zapisał się do wojska jako ochotnik. Po kapitulacji V-wey  
Wiemni pod eskortą prowadzili całą grupę kwatermistrzów do  
polskiej. Władzom to. Jednocześnie w Zakładzie Wydziału górnego  
zawieszono tablicę na kwatermistrzów, nie wolno było do domu.

Przepracowałem na górnicy, ale przez jakiegoś czasu mi

moją pracę w powiatku.

Wzrost i osiągnięcia

1. Dyplom Odznaki 2 WP

2. Medal Komisji Edukacji Narodowej

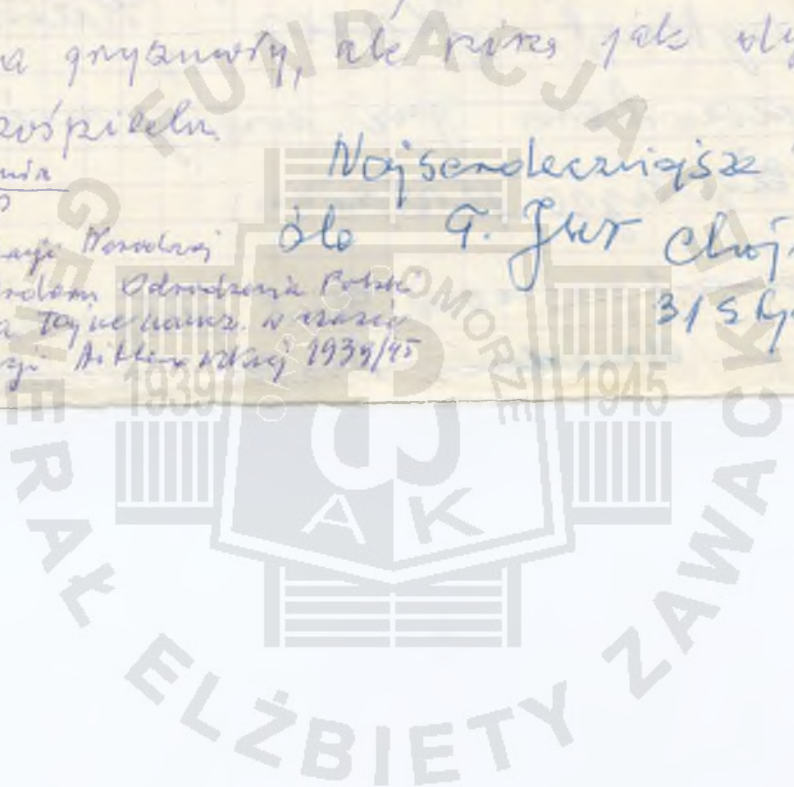
3. Krzyż Honorowy Orderu Odrodzenia Polski

4. Odznaka POK (za wyjątkowość w czasie  
okupacji hitlerowskiej 1939/45)

Najszlachetniejszą pochwałą

do G. J. Chojniński, b. 67

31 S. 52



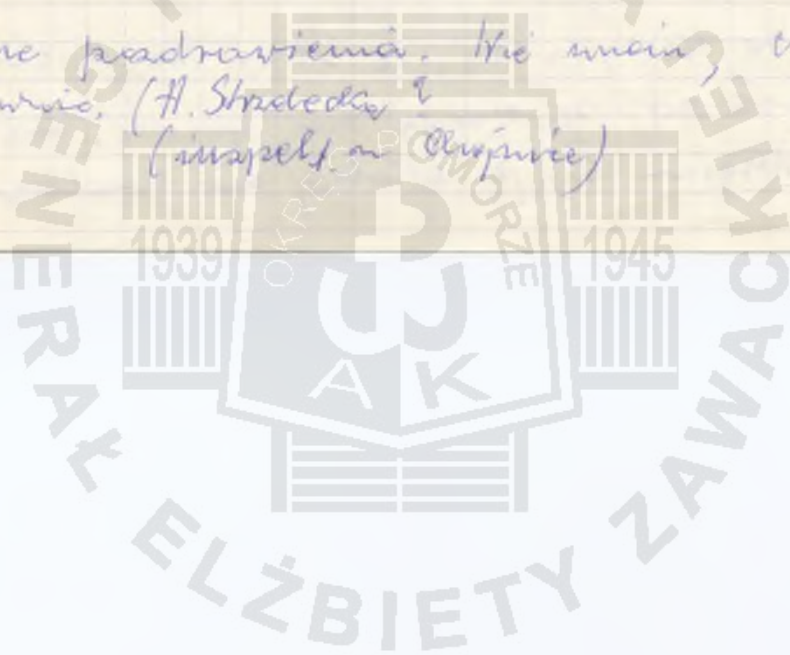
Gdy nasze gospodarstwo przejęli Niemcy, zastawili wsi ludymu  
 mieszkańcom pozęgni najęto ukochany grunadles. Istam do nichod  
 Janowu kwalitiam adrosniemie. Zabralam się jakeim pojaz-  
 dem i dowiazano mnie do Kantuz. Tutaj adrosniemie obal-  
 mi Kaskuli - azeroty kupetaw, a najsee opiekunow w Sierżycy.  
 Proba było ule prosić o psawolenia Obrygnatam. Główny czoły  
 tutaj był najstarszy brat, który był do mnie przychylnie wstawa  
 kowany. Ziemia już owa, piarcki tak za jedlińmy wyrgumie  
 kartofle, aulchy chleb. Uczytam tutaj wyrostlemb. Najmłodszy  
 bratki posiwis carlam najmłodszemu Storaowi. Była to rokinis  
 nazwiskow Syllka. Przejedziła do nas i do ciotki Syllis  
 z Fozowc, która konyła się, że Stos się przy, adroszto  
 gównie, ale była się, że nigdy nie wyrosła na 10 jatkum  
 umnie rozgły dussam się po okolicy nie kwalitiamy odpowid



niego mijsca. Wyjechałam do swoich drogich do Kujawskowa<sup>12</sup>  
I oni mnie wygłoszali. Było już opóźnienie, pozostałam tu  
iż walczyłam ale brzydzę powietrze tykałam tylko się wznowi.  
Iż wnoszę kradliwym, przecież te ziemniaki, mure, warty to  
było mure, spektaklnie ja byłam w tym to, są wyrażona.  
Na murej poluży drodze rozsyła drowne miśnie, Przy blasku  
krysięca przepozymie kradliwym je a do plecacka, wy worka, po-  
dobałimy korotofle, aley mure me kime. To były też  
mure korotofle. Miślipany ich tyła, że są wyrażona  
kime.

Mysle, że napisalam to dokładnie, ale przepraszam,  
to pisze w pośpiechu.

Stę serdeczne pozdrowienia. Nie ma, czy adres  
napisałam poprawnie. (H. Stradka &  
(mieszka w Olsztynie))



T: X: 742/1753 Pom.

Chojnice

Jur Teofila

✓ Karty informacyjne

№ 6





1  
Jur Teofila

Chopinice  
ty. naucez  
Pon. spot.

(E. Zawackie)



12

2)

Chojnice  
Pom. Spół.  
Tj. naucz.

Jur Teofila

- rel. 148 - sprawozd. Fr. Szablewskiego

- J.T. nauczycielka z Chojnic (ukrywała się w Kackurach  
- była członkiem "Pom. Hom. Tj. i Zorg. Op. Spół." w czasie okupacji (prawdop. Wydz. Op. Spół. przy Delegat. Kręgu RP)

znajduje się w wykazie Fr. Szabl. nauczycieli tajnego nauczania jako nie zorganizowana, także:

Pomierania nr 3 / 1973 str 35

Prowadzenie tajnego nauczania w Chojnicach



ter. 1.

2 3

4 Jur Teofila

5.

3 Chojnice  
tj. naucz.  
Pom. Spok.

6.

7.

8

9 w. 1. 11. 1913

Gromadno pow. Wyrzysk

10. 89-600 Chojnice  
ul. 31 Sztuczna 52

11.

12 Mat. zebra. przez  
st. Karpusa 1175.



Nauczycielka szkoły Podstawowej  
w Chejnicach.

Brata czynny udział w ruchu oporu,  
tajnyemu nauczaniu i zorganizowanej  
pomocy społecznej dla więźniów  
obozów koncentracyjnych i osób  
prześladowanych przez okupanta.

(inform. St. Karpusia)



12

2)

Chojnice  
Pom. Spół.  
Tj. naucz.

Jur Teofila

- rel. 148 - sprawozd. Fr. Szablewskiego

- J.T. - naukowiczka z Chojnic (ukrywała się w Karkurach  
- była członkiem "Pom. Kom. Tj. i Zorg. Op. Spół." w czasie okupacji (prawdop. Wydz. Op. Spół. przy Delegat. Kręgu RP)

znajduje się w wykazie Fr. Szabl. naukowców tajnego nauczania jako nie zorganizowana, także:

Pomierania nr 3 / 1973 str 35

Prowadzenie tajnego nauczania w Chojnicach



Jur Teofila

Chojnice 4  
opieka społ.

Nauczycielka z Chojnic. W czasie okupacji ukrywała się w Kartuzach i w pow. gąsawskim. Członkini utworzonego przez Franciszkę Szablewską Pomorskiego Komitetu Tajnej i zorganizowanej Opieki Apotecyjnej w czasie okupacji.

T: K-148 Franciszka Szablewska  
imp. Chojnice

48. X 193



12 Teofilajur

Nauczycielka Szkoły Podstawowej w Chojnicach. Zamieszkała w Chojnicach przy ul. 31 stycznia 52.

Urodziła się 1 listopada 1913 roku w Gromadnie powiat Wyrzysk z ojca Jana i matki Walerii z domu Kotarek.

Wykształcenie niepełne wyższe - niezamężna - Bezpartyjna.

Do ZBoWiD wystąpiła 29 października 1970 roku nr.leg. 10652/By.

Brała czynny udział w ruchu oporu, tajnym nauczaniu i zorganizowanej pomocy społecznej dla więźniów obozów koncentracyjnych i osób prześladowanych przez okupanta.

Odniesiona Złotą Odznaką ZNP.

*Przebieg choroby w Chojnicach  
Cpr. St. Kosiński (1975)*



jur Teofilu

Ungwiec  
tajne nauki.

w formie nieorganizowanej konspiracyjnej  
okazałność oświatową prowadzita m.in. Teofilu  
jur.

zob. Biuletyn FAPAK w 1/2003, s. 8

13.09.04. ~~de~~





teczka osobowa Jur Teofila K-742/1753 Pom. sp.  
 (nazwa zespołu zbioru, kolekcji i sygnatura akt.) Chojnice taj. hewa.

Lp.	Nazwisko i imię korzystającego	Temat pracy (ewent. cel wykorzystania)	Data korzystania
1	E Skerska	opracowanie zobow.	X 1989 r.
2	Wsk.	przedk i akt. nst.	6.05.2000
3	S. Gochowina	Tajne mieszkanie Pom. Gd. 1939-1945	13.03.2003
4	E. Dybes	Tom relacji	1.03.2006
5	Anne Kotulic	Kobiety w konspiracji pomorskiej l. 1939-1945 p. magistralskie	1945
6	M. Rutkowska	p. mgr	14.06.2012 r.
7			
8			
9			

*Yur Teofila*

